

Sygn. akt I C 80/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

SĄD REJONOWY W ZAMBROWIE I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący – SSR Paweł Płoński

Protokolant – Kinga Klemarczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko (...) z **siedzibą w W.**

o zapłatę 2.800,00 zł

I. zasądza od pozwanego(...)z siedzibą w W. na rzecz powoda D. M. kwotę 872,36 zł (osiemset siedemdziesiąt dwa i 36/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. ustala wysokość opłaty sądowej od pozwu w niniejszej sprawie na skutek rozszerzenia powództwa na kwotę 140,00 zł (sto czterdzieści i 00/100 złotych), z której dotychczas uiszczona została kwota 105,00 zł (sto pięć i 00/100 złotych);

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powoda D. M. kwotę 45,00 zł (czterdzieści pięć i 00/100 złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. zasądza od powoda D. M. na rzecz pozwanego(...)z siedzibą w W. kwotę 124,59 zł (sto dwadzieścia cztery i 59/100 złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 80/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 25 czerwca 2015 r.

Powód D. M. złożył pozew domagając się od (...) w W. zapłaty kwoty 2.100 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 7 czerwca 2014 r. w miejscowości (...) doszło do uszkodzenia jego pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...). Do zdarzenia doszło z winy kierowcy posiadającego u pozwanego Ubezpieczyciela obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany w ramach likwidacji szkody uznał co do zasady swoją odpowiedzialność i wypłacił dotychczas na rzecz powoda kwotę 4.900 zł tytułem odszkodowania ustalonego w wartości netto, pomniejszoną o wartość podatku VAT. Zdaniem powoda kwota wypłaconego odszkodowania nie odpowiada wysokości poniesionej przez niego szkody, albowiem Ubezpieczyciel nie zasadnie odliczył od wysokości odszkodowania wartość podatku VAT. W trakcie postępowania powód rozszerzył swoje powództwo do kwoty 2.800 zł.

Pozwany (...) w W. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Zambrowie w postępowaniu upominawczym w dniu 19 stycznia 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako nieuzasadnionego.

Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 7 czerwca 2014 r. w miejscowości G. doszło do kolizji drogowej, w której D. Ć. kierujący pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) wymusił pierwszeństwo i uderzył w pojazd marki F. (...) o nr rej. (...), kierowany i należący do D. M. (dowód – akta szkody). Pojazd sprawcy kolizji objęty był wówczas ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...)w W. (nr polisy (...)).

W dniu 16 czerwca 2014 r. (data wpływu 18 czerwca 2014 r.) D. M. dokonał zgłoszenia szkody w (...) na przewidzianym do tego formularzu, gdzie m.in. zaznaczył, że jest płatnikiem podatku VAT oraz, że po zakupie pojazdu dokonał odliczenia podatku VAT naliczonego przy jego zakupie (akta szkodowe). W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego Ubezpieczyciel pismem z dnia 7 lipca 2014 r. ustalił i wypłacił należne powodowi odszkodowanie w kwocie 4.900 zł netto, przyjmując przy tym szkodę całkowitą oraz wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w kwocie 8.700 zł netto oraz w stanie uszkodzonym w kwocie 3.800 zł. Ponadto powód otrzymał kwotę 1.458 zł tytułem refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego(...) ostatecznie nie znalazło podstaw do uwzględnienia odwołania powoda od wysokości przyznanego odszkodowania, co znalazło wyraz w ostatnim piśmie Ubezpieczyciela z dnia 27 października 2014 r. (akta szkody i dokumentacja znajdująca się w aktach niniejszej sprawy).

W dniu 23 sierpnia 2014 r. D. M. sprzedał swój samochód marki F. (...) o nr rej. (...) w uszkodzonym stanie za łączną kwotę 5.000 zł, przy czym część tej sumy w kwocie 1.000 zł stanowiła ceną za nabycie dodatkowych części do samochodu (k. 56).

W świetle powyższych ustaleń faktycznych, roszczenie powoda o zapłatę 2.800 zł zgłoszone w niniejszej sprawie w ocenie Sądu zasługiwało jedynie na częściowe uwzględnienie, tj. do kwoty 872,36 zł. Podstawę powyższego roszczenia stanowiły niewątpliwie ogólne zasady wynikające m.in. z art. 805 k.c. oraz art. 822 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Jednocześnie odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu zawartej przez posiadacza pojazdu mechanicznego umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) została sprecyzowana ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152, z późn. zm.). Z treści art. 34 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Szczegółowe zasady wypłacania świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia zostały określone w innych przepisach ustawy (tj. art. 13 i następane).

Pozwany Ubezpieczyciel nie kwestionował powyższych zasad swojej odpowiedzialności ubezpieczeniowej za skutki tego zdarzenia i w związku z tym należało przyjąć, że zostały spełnione w niniejszej sprawie przesłanki odpowiedzialności deliktowej sprawcy wypadku komunikacyjnego wobec osób trzecich za negatywne skutki tego zdarzenia (wynikające wprost z art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 435 k.c.) i z tego też tytułu wypłacił dotychczas na rzecz powoda kwotę 4.900 zł. Sporne natomiast pomiędzy stronami w sprawie były zarówno prawidłowość wyceny wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, jak też sprzed powstania szkody, a także kwestia odliczenia od wysokości odszkodowania należnego powodowi wartości podatku VAT.

W świetle powyższych zasad odpowiedzialności, w przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie w myśl art. 363 k.c. obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenie do stanu

sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów. W przypadku szkody całkowitej (gdy naprawa jest niemożliwa bądź nieopłacalna) – z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, poszkodowany może domagać się zapłaty odszkodowania odpowiadającego wartości samochodu przed szkodą, pomniejszonego o wartość jego pozostałości, która ma określoną wartość i nadal pozostaje w majątku poszkodowanego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 stycznia 2013 r. I ACa 1112/12 – LEX nr 1280451). Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC zakreślona jest bezpośrednio granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, bądź kierowcy samochodu, zaś odszkodowanie wypłacane z polisy odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje wszelkie szkody – a więc poniesione straty i korzyści jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W orzecznictwie i doktrynie ugruntowane jest już stanowisko, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 908/00 – LEX nr 54365, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. IV CKN 387/01 – LEX nr 141410, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 69/01). Podobne stanowisko zajął ostatnio Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 21 sierpnia 2013 r. (sygn. akt I ACa 333/13 – LEX nr 1362664), że na gruncie art. 363 k.c. dla poszkodowanego niebędącego podatnikiem podatku VAT należy określić odszkodowanie, uwzględniając cenę rzeczy (usługi) wraz z tym podatkiem. Z kolei w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r. (sygn. akt I ACa 122/13 – LEX nr 1307386) Sąd Apelacyjny w Białymstoku wskazał, że cenotwórczy podatek VAT uwzględnia się przy ustalaniu wysokości odszkodowania tylko wówczas, gdy poszkodowany rzeczywiście go poniesie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 16 października 1998 r., sygn. akt III CZP 42/98, OSNC 1999/4/69, uchwałę z 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt III CZP 14/97, OSNC 1997/8/103 oraz wyrok z 18 stycznia 2001 r., sygn. akt V CKN 193/00 – LEX nr 53113), natomiast w wyrok z dnia 22 lutego 2007 r. (sygn. akt I ACa 1179/06 – LEX nr 298601) Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, ustalone według ceny rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy – i odwrotnie, co do zasady, poszkodowanemu nie będącemu podatnikiem podatku VAT odszkodowanie wraz z tym podatkiem przysługuje.

Powód D. M. składając wyjaśnienia w trakcie procesu (k. 45 odw.) potwierdził, że w dniu zdarzenia prowadząc samochód marki F. (...) o nr rej. (...), jechał drogą z pierwszeństwem przejazdu, zaś sprawca kolizji nie ustąpił mu pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego uszkodzony został jego pojazd. Powód potwierdził również, że otrzymał dotychczas odszkodowanie w kwocie 4.900 zł, która według Ubezpieczyciela miała odpowiadać wartości szkody netto. Jednocześnie powód wskazał, iż w chwili zakupu pojazdu faktycznie prowadził działalność gospodarczą, ale przedmiotowy samochód kupiony był na osobę fizyczną wraz z podstawkiem. Dopiero po okazaniu mu druku zgłoszenia szkody (z akt szkodowych) dodatkowo podał, że wówczas omyłkowo zaznaczył, iż dokonał odliczenia podatku VAT po zakupie samochodu, jednakże w rzeczywistości nie miało to miejsca i dlatego odszkodowanie wypłacone przez pozwanego powinno uwzględniać ten podatek.

Zgodnie też z wnioskiem strony powodowej w sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia rozmiaru szkody poniesionej przez powoda poprzez określenie wartości tego pojazdu zarówno w stanie nieuszkodzonym (na chwilę poprzedzającą powstanie szkody), jak też wartości pozostałości pojazdu w związku z jego uszkodzeniem. W sporządzonej w sprawie opinii biegły z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i odtwarzania przebiegu kolizji i wypadków, wyceny wartości pojazdów samochodowych, jakości i kosztów napraw powypadkowych S. S. (k. 72-92) określił wartość rynkową pojazdu F. (...) na datę powstania szkody (w stanie nieuszkodzonym) na kwotę 11.100 zł brutto, zaś koszt naprawy uszkodzonego samochodu wyliczył na kwotę 25.164,09 zł brutto i w związku z tym wskazał, że koszt ten przekraczał wartość pojazdu, zaś zaistniała szkoda powinna być uznana jako szkoda całkowita. Wartość pojazdu natomiast w stanie uszkodzonym według biegłego wynosiła 3.400 zł brutto. Jednocześnie biegły opiniując wskazał, iż w wyniku przedmiotowego zdarzenia zaistniały w pojeździe uszkodzenia kwalifikujące się do wymiany i lakierowania: zderzak przedni – przełamany i zdeformowany, krata

wlotu powietrza – przełamana, błotnik przedni lewy – zarysowany i zdeformowany, drzwi przednie lewe z zawiasami – zdeformowane, poszycie drzwi tylnych lewych – zarysowane i wgniecione, błotnik tylny lewy (część dolna) – zarysowany i wgnieciony; a dodatkowo do wymiany: listwy ozdobne zderzaka przedniego – zarysowane, reflektor lewy – rozbity, lampy przeciwmgielne lewa i prawa – uszkodzone, nadkole wewnętrzne lewe – zdeformowane, nakładka progu zewnętrzna lewa – zarysowana, wahacz przedni lewy – zdeformowany, kolumna zawieszenia przedniego lewa – zdeformowana, błotnik tylny lewy (część dolna) – zarysowana i wgnieciona; zaś do naprawy: pokrywa przednia – zarysowania i wgniecenia (1 rbg), słupek przedni – zdeformowany (2 rbg), próg lewy – lekko zdeformowany (0,5 rbg), zderzak tylny – zarysowania (0,5 rbg).

Ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej (k. 103-104) biegły w opinii uzupełniającej (k. 121-127) m.in. wskazał, że zarzut dotyczący nieprawidłowego przyjęcia bazy danych przez biegłego przy sporządzaniu opinii jest nieuzasadniony, również zarzut zastosowania korekty ujemnej (minus 5%) ze względu na wcześniejsze naprawy jest zarzutem nieuzasadnionym. Jednocześnie biegły podtrzymał ponadto w pełni swoje ustalenia co do wartości rynkowej pojazdu przed szkodą. Biegły podał ponadto, że wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wyliczona przez niego jest średnią wartością rynkową pojazdu w takim stanie, została wyliczona na dzień szkody i dlatego też, niezasadne jest uwzględnienie kwoty sprzedaży pojazdu będącej kwotą uzyskaną w procesie sprzedaży na podstawie wartości wyjściowej, czyli zbliżonej do wartości wyliczonej przez biegłego. Biegły na pytanie pełnomocnika pozwanego wskazał ponadto, że w przypadku uwzględnienia kwoty 4.000 zł, jako wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, wysokość szkody będzie stanowiła różnicę wartości pojazdu przed szkodą tj. 11.100 zł, zaś wartością w stanie uszkodzonym i wyniesie 7.100 zł. Sporządzone w sprawie opinie w ocenie Sądu zasługiwały na pełne podzielenie jako w pełni rzetelne, dokładne i kompletne. Zostały one sporządzone przez profesjonalistę, mającego stosowną wiedzę w dziedzinie motoryzacji, w tym w zakresie wyceny pojazdów i uszkodzeń powypadkowych. Strony ostatecznie nie podnosiły nowych zarzutów wobec opinii uzupełniającej i nie wnioskowały o dowód z opinii innych biegłych. Również według Sądu brak było przesłanek dla dalszego ich uzupełnienia.

W świetle powyższych rozważań Sąd ostatecznie dokonał ustalenia wysokości szkody powoda w rozumieniu art. 363 k.c. – opierając się przy tym na wycenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym dokonanej przez biegłego (tj. 11.100 zł brutto), z jednoczesnym uwzględnieniem wartości uszkodzonego pojazdu, za jaką powód faktycznie dokonał jego sprzedaży (tj. 4.000 zł brutto) stosownie do umowy z dnia 23 sierpnia 2014 r. (k. 56). W świetle powyższego wartość odszkodowania wynosiła 7.100 zł brutto, jednakże Sąd uznał za trafne twierdzenia pozwanego, że od tej wartości należało odliczyć podatek VAT (23%), albowiem powód wbrew swoim twierdzeniom nie udowodnił w sprawie, że faktycznie dokonał zakupu spornego samochodu F. (...) jako osoba fizyczna, a nie jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Przede wszystkim należy wskazać, że już w umowie kupna-sprzedaży samochodu (k. 61) jako kupujący został wskazany podmiot gospodarczy – firma „(...)”. Również złożone w toku procesu przez powoda faktury naprawy tego pojazdu wystawiane były także na podmiot gospodarczy „(...)”. Co więcej, w druku zgłoszenia szkody z dnia 16 czerwca 2014 r. powód sam m.in. zaznaczył, że jest płatnikiem podatku VAT oraz, że po zakupie przedmiotowego pojazdu dokonał odliczenia podatku VAT naliczonego przy jego zakupie (akta szkodowe). W świetle powyższego należało uznać, iż wypłata odszkodowania na rzecz powoda powinna zostać dokonana z potrąceniem podatku VAT. Należy pamiętać, że odszkodowanie należne poszkodowanemu szkodą w myśl art. 363 k.c. na kompensacyjny charakter nie może być źródłem jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 308/01 – LEX nr 157324). W związku z tym Sąd ustalił, że odszkodowanie należne powodowi w kwocie 7.100 zł brutto, po odjęciu podatku VAT powinno finalnie wynosić 5.772,36 zł (tj. 7.100 / 1,23 %) – przy czym uwzględniając, że pozwany dotychczas wypłacił na rzecz powoda kwotę 4.900 zł, do zasądzenia w niniejszym procesie pozostawała kwota netto 872,36 zł (tj. 5.772,36 – 4.900). Jednocześnie Sąd uwzględnił żądanie powoda i zasądził powyższą kwotę wraz z ustawowymi odsetki od dnia 15 stycznia 2015 roku (tj. dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty, jako w pełni uzasadnione w świetle art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), bowiem pozwany Ubezpieczyciel zajął ostateczne stanowisko w sprawie już w piśmie z dnia 27 października 2014 r. (zgłoszenie szkody natomiast nastąpiło w dniu 18 czerwca 2014 r.).

W pozostałym zakresie powództwo D. M. podlegało oddaleniu, jako nieudowodnione i niezasadne. Jednocześnie orzekając o kosztach procesu Sąd ustalił wysokość opłaty sądowej od pozwu (po rozszerzeniu żądania) na kwotę 140 zł i uznał ją za uiszczoną do kwoty 105 zł, zaś nakazał ściągnąć od powoda D. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 45 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Jednocześnie na podstawie art. 100 k.p.c. rozstrzygnięto o pozostałych kosztach procesu przy uwzględnieniu stopnia w jakim zostały uwzględnione stanowiska obu stron (powód – 31,2%, pozwany – 68,8%) i finalnie zasądzono na rzecz pozwanego (...) w W. od powoda D. M. kwotę 124,59 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, które łącznie wyniosły 2.059 zł (175 zł opłata sądowa + 500 zł zaliczka + 150 zł wynagrodzenie biegłego + 2 x 617 zł koszty zastępstwa pr), zaś powód powinien je ponieść do kwoty 1.416,59 zł (zaś uiścił 1.291 zł), zaś pozwany do kwoty 642,41 zł (a uiścił 767 zł).